



## ŚWIAT FOTOGRAFII BARTKA BUSZA

**BARTŁOMIEJ BUSZ** - zdobywca tegorocznej nagrody Grand Press Photo za projekt dokumentalny „Sasha Boole - The Road” był bohaterem niedzielnego spotkania miłośników fotografii, które odbyło się w galerii OCK. Spotkanie było zarazem ostatnim akordem wystawy zdjęć, które Bartek wykonał, towarzysząc przez blisko trzy lata ukraińskiemu muzykowi, grającemu amerykański folk country.

O przyjaźni z piosenkarzem, o ich wspólnym artystycznym dziele, o nagrodzonych zdjęciach, ale także o początkach przygody z fotografią opowiadał Bartek w trakcie spotkania, prowadzonego przez Michała Szmaja - dyrektora OCK.

Rozpoczął od podziękowań dla organizatorów wystawy, dla rodziców, swoich mistrzów oraz autorów niedzielnego spotkania, którzy nie zlekki się wszechogarniającej epidemii. I trzeba przyznać, że mimo ograniczeń, ten foto-artystyczny wieczór okazał się bardzo udanym przedsięwzięciem, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób.

Inicjatorem całego projektu, czyli spotkania Bartka z Sashą Boole, był organizator trasy ukraińskiego pieśniarza - Bartek Borowicz. Wszystko zaczęło się od koncertu w glogowskim więzieniu. Szybko okazało się, że obaj artyści nadają na tej samej fali i przez trzy lata uzbierało się blisko sto koncertów Sashy w różnych krajach i najróżniejszych miejscach oraz 120 dni wspólnej artystycznej przygody. I jak tu z powstałych w ten sposób tysięcy fotografii wybrać te 8 zdjęć mających stanowić

tematyczny reportaż? A jednak Bartek wybrał idealnie, urzekając swoimi pomysłami jury konkursu, ale również zwyczajnych miłośników fotografii.

- To było łatwe, bo Sasha od początku mi zaufała i mówił: możesz fotografować co chcesz i kiedy chcesz - mówił Bartek.

Nie mogło zabraknąć wspomnień o początkach przygody z fotografią, którą rozbudził w nim Grzegorz



Kosmala. Grzegorz był ostatnim, najmłodszym uczniem Antoniego Bajerleina - niezrównanego nauczyciela fotografii. Podczas obu niedzielnych wystaw fotograficznych prezentowany był pięknie wydany przez Oficynę Stanisława Kulawiaka album poświęcony fotografiom Bajerleina oraz jego utalentowanych uczniów. Bartek nie miał okazji poznać p. Antoniego (za późno się urodził). Śmiało jednak możemy powiedzieć, że jest kolejnym artystą w sztafecie pokoleń ostrzeszowskich fotografików.

Obecnie Bartek Busz skupia się głównie na fotografowaniu dwuletniego synka. Ale marzy mu się projekt kolejnego reportażu, tym razem o ludziach zesłanych na Syberię. Tak się bowiem składa, że w okolicach Kłodzka, gdzie obecnie mieszka, wciąż żyje sporo Sybiraków i grzechem byłoby nie skorzyszczać z takiego daru losu.

K. Juszcak



## Pierwsza komunia u Chrystusa Króla

Pod koniec września do pierwszej komunii św. przystąpiło blisko sześćdziesięcioro dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ostrzeszowie. Uroczystość pierwotnie planowana była, jak zwykle, na maj, ale pandemia i tutaj pokrzyżowała plany. Pamiątkowe zbiorowe zdjęcie wykonane zostało przez FOTO-STUDIO GRAZYNA NELEC.

K.J.

Pamiątka Pierwszej Komunii Świętej - Parafia Chrystusa Króla w Ostrzeszowie 24 września 2020 r.

Foto Studio Grazyna Nelec

## Bartłomiej Szmaja i jego TRANSFORMACJE



## Z EDYTĄ OLSZÓWKĄ O AKTORSTWIE, FILMIE, ŻYCIU...

Dokończenie ze str. 6.

### WŚRÓD DZIECI

Poprzez księdza Jana Kaczmarek trafiłam jako wolontariusz do łódzkiego hospicjum. Ksiądz Jan odszedł... Staram się, na ile mogę, najczęściej pracuję w Warszawie, wśród dzieci przebywających na onkologii - sama jestem dawcą szpiku. Wiem, że te dzieci nie zawsze wierzą w to, że będzie dobrze, pytają - dlaczego ja? Spędzanie z nimi czasu polega głównie na czytaniu książek, to je bardzo uspokaja.

Sama szybko zaczęłam czytać, bo świat książek, jak i filmu, był dla mnie jakimś lepszym światem. Jedną z pierwszych książek, która zrobiła na mnie wrażenie, były „Dzieci z Bullerbyn”.

### ZDAŹYĆ WYBACZYĆ

Bardzo naznacza nas dzieciństwo, nie każdy jest z domu, w którym był kochany, wychuchany, gdzie miał zapewnione i uczucia, i fundusze na to, by się kształcić. Dzieciństwo nas bardzo naznacza. Wystarczy obec-

ność alkoholu w domu rodzinnym, by zostać poranionym. A wspomnienie, które boli, to wciąż otwarta rana - tylko wiara pomaga.

Nie jestem tu, by nawracać, ale jedynie, do kogo możemy się odwołać, to do tego, co jest nad nami, a sama doświadczyłam, że Bóg pomaga człowiekowi przez drugiego człowieka. Dlatego martwi mnie to, że przez COVID się jeszcze bardziej oddalamy. Nie wiemy, ile mamy czasu, przecież umierają obok nas nie tylko 80+, ale także dużo młodszy. Musimy do siebie dotrzeć, chociaż spojrzeć na siebie, dotknąć, zdażyć wybaczyć temu ojcu, matce, pogodzić się z dzieckiem...

K. Juszcak

## DZIEŃ PRAW RODZINY



22 października przypada Dzień Praw Rodziny. Z tej okazji do dzieci z miasta i gminy Grabów nad Prosną, urodzonych w ubiegłym roku, wysłano pamiątkowe listy wraz z drobnym upominkiem.

Dzień Praw Rodziny obchodzony jest w mieście i gminie Grabów od 2017 roku. Tegoroczne, czwarte świętowanie zakłóciła pandemia, uniemożliwiając jego celebrowanie w dotychczasowej formie. Dlatego burmistrz Grabowa, Maksymilian Ptak, oraz przewodniczący Rady Miejskiej, Marcin Biel, wystosowali do wszystkich dzieci urodzonych w roku 2019 i zamieszkałych na terenie miasta lub gminy Grabów okolicznościowe listy oraz haftowane ręczniki.

- Okoliczności, w jakich się znajdujemy, utrudniają nam co prawda świętowanie tak, jak do tego przywy-

kliśmy, ale wciąż możemy się cieszyć tym wyjątkowym dniem. To doskonała okazja do przypomnienia, jak ważna jest rodzina. Dzisiaj, w tym trudnym czasie epidemii, wdzięczność i miłość możemy okazywać troszcząc się o zdrowie nasze i naszych bliskich - podkreślono w liście. - Zyczymy Państwu jak największej ilości czasu spędzanego z bliskimi (...), byśmy potrafili w naszych rodzinach żyć w zgodzie, wzajemnym zrozumieniu i miłości. Byśmy mogli z nadzieją patrzeć w przyszłość i cieszyć się swoją obecnością.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku świętowanie tego dnia będzie możliwe w tradycyjnej formie. Dodajmy, że w 2019 roku w grabowskiej gminie przyszło na świat 93 dzieci.

Ewa Pilarczyk

W kameralnym, lecz znacznym gronie, w salach ostrzeszowskiego Muzeum Regionalnego odbył się 25 października finał wystawy, na której mogliśmy podziwiać ponad dwadzieścia zestawień fotograficznych powstałych ze zdjęć Bartłomieja Szmaja. Wystawa nosi tytuł „Transformacja” - jest rezultatem prac nad projektem dyplomowym autora (promotor Wojciech Wilczyk), który został obroniony na Akademii Fotografii w Krakowie.

- Projekt przedstawia zestawienie moich czarno-białych archiwalnych zdjęć wykonanych w najbliższej okolicy w latach 90. w konfrontacji ze współ-



czesnymi fotografiami wykonanymi nocą dla wzmocnienia klimatu nostalgii i przemijania. W ten sposób chciałbym zmusić odbiorcę do refleksji na temat



30 lat później

zaistniałych przemian i naszego miejsca w świecie - mówił autor.

Bez wątplenia to mu się udało. W pięciu wystawowych salach każdy może znaleźć zestawienie zdjęć, które trafi do jego serca, zmusi do przemyśleń. Tym bardziej że szeroka jest tematyka tych fotografii, zahaczająca o politykę, harcerstwo, poruszająca sprawy wiary, ukazująca przemiany społeczne, jakie dokonały się na przestrzeni lat, albo też szarą niezmienną jakichś miejsc, zaułków, spraw... Autor miał możliwość dogłębnych porównań, bowiem najstarsze jego zdjęcia pochodzą z 1990 r., a te najnowsze z 2019 r.

- Dziękuję Staszce i Grzesiu, że nominowali moją wystawę do festiwalu fotografii.

Słowa te Bartek Szmaja skierował pod adresem uznanych ostrzeszowskich fotografików ze Stowarzyszenia „Wieża”, którzy przyczynili się do powstania tej intrygującej artystyczno-historycznej prezentacji.

- Inspiracją do powstania wystawy były komentarze, które pojawiły się na fanpage'u „Dawny Ostrzeszów”, na którym umieszczam swoje zdjęcia archiwalne - mówi Bartek Szmaja. - Zaintrygowała mnie sugestia części mieszkańców, że od lat 90. niewiele się zmieniło. Ponieważ zawodowo jestem związany z marketingiem, człowiekiem, który zyskał na transformacji, zastanowiły mnie te słowa. Potwierdziło to choćby zdjęcie ul. Stru-

mykowej sprzed lat i obecne, gdzie rzeczywiście, gdyby nie, widoczna na starym zdjęciu, Warszawa, można by pomyśleć, że zostały zrobione w tym samym czasie. Chciałem zrobić zdjęcia współczesne, zestawie je z tymi z lat 90., żeby widz mógł ocenić, czy już jesteśmy w takim momencie, że można „odcinać kupony”, czy raczej powinniśmy cały czas inwestować w rozwój kraju. Wiadomo, że dużo się zmieniło - Polska mocno się rozwinęła, Ostrzeszów też, ale jeszcze nie jest tak, aby wszyscy byli zadowoleni. Aby ten przekaz był pozytywny, postanowiłem tę wystawę dedykować Akademii Przyszłości. Inicjatywą polega na organizowaniu wsparcia mentorów dla

dzieci niewierzących w siebie, mających jakieś kłopoty osobowościowe. Taki mentor przez rok będzie pracował nad psychiką dziecka, aby nabrało ono poczucia własnej wartości. Przy okazji wystaw, również tej, organizowana jest w internecie zbiórka, z której pieniądze przeznaczane są właśnie na ten cel.

Powodów do przemyśleń i artystycznych inspiracji Bartłomiejowi Szmaja wiado już jeszcze nie zabraknie. Teraz - jak wyznał - przymierza się do bardzo poważnego tematu, jakim jest ekologia. Ważne, by ekologia i dbałość o środowisko stały się istotne dla nas wszystkich, nie tylko artystów-fotografików.

K. Juszcak



Cegielki

Twoje miejsce na wesela, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Informacja na temat oferty weselnej i rezerwacja stolików w restauracji: 609 609 225 oraz 609 609 240 Szklarka Mysłiewska 101 www.facebook.com/cegiewlesie